



1387 r.

(147)

Jesteśmy razem
od 1992 r.

Rodnia

CENA 1,00 zł

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

SIERPIEŃ

ISSN 1233-4987

Nr 8/2003

Uwaga Czytelnicy

Wszelkie artykuły, zdjęcia, listy i polemiki możecie do naszej redakcji nadsyłać również drogą elektroniczną za pośrednictwem internetu.

Nasz adres:
rodnia@gazeta.pl

Dni Bierunia 2003

Szczegółowy program str. 7

Sukces strażaków



Jak już informowaliśmy w trakcie V Powiatowego Dnia Strażaka oraz III Zawodów Sportowo - Pożarniczych, które odbyły się 28 czerwca na stadionie MKS Łędziny, znakomite wyniki zanotowali strażacy z naszego miasta. Na 16 drużyn z 10 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, dwukrotnie triumfowali strażacy z Bierunia Starego (kategoria A1 - chłopcy 12-15 lat oraz kategoria A - seniorzy), a członkowie OSP Bieruń Nowy byli trzeci. Bieruniacy pozostawili w pokonanym polu wszystkie drużyny regionu, zdobywając łącznie w sztafecie pożarniczej 7 x

50 metrów z przeszkodami oraz w trakcie ćwiczeń bojowych 125,6 pkt. - OSP Bieruń Stary i 132 pkt. - OSP Bieruń Nowy.

Na zdjęciu strażacy OSP Bieruń Stary, stoją od lewej: Janusz Kuczek, Marcin Głowaczewski, Kamil Gurdek, Dominik Willer, Adam Noras, Łukasz Bednarz, Sebastian Kotlorz, Grzegorz Pieszek, Dawid Fabian, Bernard Pieszek, Ludwik Kiwachowicz, Błażej Tomera, Michał Kuczek, Piotr Kuczek, Piotr Kuczek, Tomasz Matuszewski, Tomasz Walczak. Do zwycięskiej drużyny należy również nieobecny na zdjęciu Jacek Stacha. (h)

Letnie festyny

Bieruński Ośrodek Kultury wraz z Referatem Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta zorganizował w tym sezonie letnim już kilka rodzinnych spotkań w plenerze, a kolejne planuje sfinalizować w sierpniu. Pierwsze z omawianych w tej publikacji odbyło się 12 lipca w okolicach placu zabaw przy ul. Marcina. Przygotowano zestaw gier i zabaw dla najmłodszych oraz podsumowano rajd rowerowy, którego ukoronowaniem było rozdanie nagród. Dziećmi zajęli się częstochowscy aktorzy z teatru „Małgo” prezentując skierowany do nich show. Zgromadzeni mogli zobaczyć popisy swoich pociech w trakcie pokazu Mini Playback Show oraz posłuchać występu Grzegorza Stasiaka. Drugie spotkanie odbyło się 26 lipca na terenie filii Szkoły Podstawowej nr 3 w Bijasowicach. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych na boisku śró-

dok. na str. 8

O rynku i nie tylko



Układ kolorystyczny rynku będzie inny, niż przedstawiony na załączonej wyżej planszy.

Rodnia Wszyscy już chyba wiemy o zapowiadającym od lat remoncie rynku. Zanim jednak przejdziemy do tego tematu, spróbujmy podsumować minione półrocze. Jak wygląda w tym czasie realizacja gminnego budżetu?

Burmistrz Ludwik Jagoda: Pierwszą połowę 2003 roku zamknęliśmy w planowanym zakresie. Wprawdzie dochody zostały wykonane w 48,5 % ale jest to dopuszczalne ponieważ wydatki również nie zostały

zrealizowane w zakładanej wielkości. Tak więc, pieniędzy nam nie braknie i budżet się bilansuje. Niepokoi mnie zjawisko opóźniania inwestycji, które wynikało najczęściej z trudności procedur przetargowych i ich powtarzania. Pierwotnie planowaliśmy stosunkowo duży deficyt, bowiem - wydatki na inwestycje miały być pokrywane z dochodów własnych, kredytów i pożyczek. Obecnie wiemy, że wykonanie prac na Rynku nie pochłonie przewidywa-

nych sum. Zadanie to, znacznie potaniało, dzięki czemu, nie będzie potrzeby zaciągania tak dużych zobowiązań. Doprowadzi to w konsekwencji do zmniejszenia zakładanego deficytu budżetu gminy. Nie ma również trudności z realizacją zobowiązań gminy wobec wykonawców. Na wszystkie zaplanowane inwestycje mamy zgromadzone środki budżetowe.

Rodnia Nasze miasto zawsze dużo inwestowało i dokończenie na str. 2

Szczęście uśmiechnęło się do kobiet

Rajd rowerowy



Miłośnicy kolarstwa mieli okazję uczestniczyć w rodzinnym rajdzie rowerowym, którego IV edycja zgromadziła na starcie 12 lipca ponad 200 osób. Trasa tegorocznej imprezy biegła drogami regionu z Bierunia Starego do Bijasowic i z powrotem. Łączna jej długość liczyła ok. 20 km. Organizatorzy - Referat Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Bierunia wraz ze wsparciem sponsorów zapewнили opiekę

medyczną na całej długości trasy, pojazd techniczny na wypadek awarii oraz punkt gastronomiczny w połowie trasy. Poza uczestnictwem główną atrakcją okazały się dwie nagrody główne w postaci rowerów, które ufundował Urząd Miasta oraz firma PTS „BUS TRANS”. Szczęśliwymi posiadaczami tych nagród stały się dwie panie - **Stanisława Piekorz** i **Danuta Wróbel**. Ponadto **dokończenie na str. 3**

**Tomasz Tura**

Od wielu lat związany z naszym miastem w którym założył ośrodek rekreacji konnej. Jeździectwo i hodowla koni jest jego pasją. Pierwszego konia kupił gdy miał 23 lata, a w 1986 roku wziął po raz pierwszy udział w biegu długodystansowym, który zresztą wygrał. Jan Tura jako młody chłopak jeździł w barwach klubu jeździeckiego Ochaby. Jak twierdzi, dawniej hodowla koni była bardziej opłacalna niż obecnie, chociaż widać pewne oznaki poprawy koniunktury. W chwili obecnej dużo koni gospodarz tegorocznych dożynek sprzedaje za granicę. Gospodarstwo rolne, którym zarządza jest dzierżawione od Agencji

Własności Rolnej Skarbu Państwa. Liczy 152 hektary podzielone polnymi drogami. Poza końmi pan Tura stara się rozwijać hodowlę danieli, których ma 5 sztuk. Na terenach dawnego PGR działa od 11 lat. Jego gospodarstwo jest w pełni samowystarczalne. Sprzedaje nawet nadwyżki żyta i pszenicy. Stadnina liczy 56 koni, którymi opiekuje się wraz z synami. Są to konie podwierzch: anglo-araby, araby i konie pełnej krwi angielskiej. Trzyma również angloaraby na torze wyścigowym we Wrocławiu, które obecnie przygotowywane są do występów w derbach.

W sporcie specjalizuje się w rajdach długodystansowych, których trasa liczy zwykle około 160 km oraz skokach. Wielokrotnie członkowie rodziny Tura byli reprezentantami kraju na mistrzostwach świata. Osobiście pan Jan jest w kadrze narodowej seniorów, a w kadrze narodowej juniorów startuje jego wychowanka Angelika Pindel.

**Urszula Balion**

Zaczynała gospodarować z mężem Józefem 25 lat temu w Carnuchowicach na niewielkiej gospodarce niemal od zera. Mąż organizował traktory, kombajny, kolejne maszyny. Jak w życiu, z wiekiem przybawało dzieci, hektarów, obowiązków... Do chwili urodzenia dzieci starościna tegorocznych dożynek pracowała zawodowo, ale później skupiła się na wychowaniu dzieci, prowadzeniu domu i gospodarstwa. Najstarsza córka Monika jest niepełnosprawna i przebywa na rencie, średnia studiuje administrację Unii Europejskiej w Wyższej Szkole Zarządzania i Nauk Społecznych, a syn Piotr -

licealista kształci się w kierunkach mechanicznych.

Teraz teoretycznie jest już łatwiej, ale nie tak dawno wszystkim dokuczyła powódź. Gdy wysokość słupa wody sięgała 2,3 metra, wszystko zostało praktycznie zniszczone. Odnowić trzeba było zarówno dom jaki i sprzęt gospodarski. Obecnie, pani Urszula z rodziną ma 11 hektarów pola i choć - jak twierdzi - nie jest to dużo, ale w okolicy i tak nie najmniej. Zresztą trudno tu o większą powierzchnię. Prowadzi z mężem hodowlę prosiaków i krów, ale z tych drugich się powoli wycofuje. Gospodarstwo powoli przejmuje syn Piotr który uważa, że hodowla świń jest bardziej opłacalna. Sytuacja w rolnictwie jest tak niepewna, że młody gospodarz aby rozłożyć ryzyko próbuje też hodować królików, geśi. Czasem bywa i tak, że pani Urszula z mężem muszą z emerytury dołożyć do gospodarki.

dokończenie ze str. 1

O rynku i nie tylko

również obecnie inwestycji budowlanych jest całkiem sporo. W innym miejscu tego wydania piszemy o inwestycjach oświatowych ale przecież to nie wszystko...

Ludwik Jagoda: Jak już Rodnia informowała, obecnie w Bieruniu Nowym powstaje dom przedpogrzebowy oraz sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Dąbrówki, która ma funkcjonować od 30 sierpnia, a najpóźniej - na początku września. Rozpoczynamy również budowę kanalizacji.

Urszula Krause Michułka naczelnik Wydziału Inwestycji: Chciałabym podkreślić, że jest to drugi etap budowy kanalizacji w Bijasowicach. Całe zadanie - jak wiadomo - zostało podzielone na trzy etapy. Pierwszy został wykonany w roku ubiegłym, obecnie trwa realizacja drugiego - który zakończy się w listopadzie, a trzeci - zaplanowany jest na rok następny. Wtedy cała dzielnica objęta będzie kanalizacją, a jedynym obszarem z tego rejonu, który będzie bez kanalizacji pozostanie Kopań. Chcielibyśmy jednak i tam rozpocząć prace w roku następnym. W 2003 r. podłączymy ul. Kościelną, Majową i Porąbek, a w przyszłym ul. Lipcową, Bijasowicką i Groblaną.

Rodnia Wróćmy na chwilę do sprawy domu przedpogrzebowego. Skąd wziął się pomysł umieszczenia tam dzwonu?

Urszula Krause Michułka: Nastąpiło to na wyraźne życzenie mieszkańców. Ponieważ odbywać się tam będą wszystkie ceremonie związane z pochówkiem zmarłych, niezbędnym elementem jest również dzwon. Będzie to niewielki dzwon pozwalający dopełnić symbolikę ostatniego pożegnania. Budowa domu przedpogrzebowego stwarza możliwość uniknięcia prowadzenia konduktu pogrzebowego ruchliwą ulicą Warszawską na której obecnie - z uwagi na otwarcie wiaduktu - ruch znacznie się zwiększył.

Ludwik Jagoda: Wracając do problemów kanalizacji - niestety w Bieruniu do dziś mamy nierozwiązany problem odbioru ścieków z dzielnic peryferyjnych, na przykład z Czarnuchowic i obszarów znajdujących się za torami kolejowymi w Bieruniu Nowym. Powstała więc koncepcja podłączenia tych terenów do oczyszczalni przy ul. Soleckiej, gdzie występują bardzo duże rezerwy. Wystąpiliśmy jako gmina do urzędu wojewódzkiego z wnioskiem o skomunalizowanie oczyszczalni i nabycie przez gminę praw własności. Jeśli wszystko pójdzie po naszej myśli, prace dokumentacyjne chcielibyśmy rozpocząć jeszcze w tym roku. Nie ukrywam, że liczę w tych sprawach na przychyłność Starosty.

Urszula Krause Michułka: Skoro jesteśmy przy inwestycjach nowobieruńskich chciałabym dodać, że wyłoniliśmy już wykonawcę dokumentacji na modernizację ul. Zabrzeg. Mieszkańcy od dawna oczekiwali, że droga ta po założeniu kanalizacji zostanie zmodernizowana. Obecnie zakłada się, że będzie to ciąg pieszo-jezdny bez chodników z kostki betonowej.

Rodnia Przejdźmy teraz w naszej rozmowie do Bierunia Starego. Jak przebiegają prace nad kanalizacją w tej części miasta?

Urszula Krause Michułka: Budowę kanalizacji sanitarnej

Starego Bierunia, rozpoczęliśmy w roku ubiegłym, od najbardziej załudnionej części centralnej obejmującej rynek i okolice. Było to zadanie kosztowo największe, bo obejmowało również renowację nawierzchni ulic w których przebiega kanalizacja. Termin realizacji wyznaczony został na koniec listopada tego roku ale zadanie zostanie skończone wcześniej.

Obejmuje ono budowę sieci grawitacyjnej, tłocznej oraz 6 przepompowni które będą pompowały ścieki do miejskiej oczyszczalni przy ul. Chemików. Wszystkie kanały główne są już wykonane. Obecnie pracujemy przy podejściach pod budynki mieszkalne. Mieszkańcom, pozostaną do wykonania niewielkie podłączenia domu do pierwszej studzienki. Zadanie częściowo realizowane jest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, dzięki czemu jeśli osiągniemy założony w projekcie efekt ekologiczny, czyli wszyscy mieszkańcy (ok. 190 budynków) podłączą się do kanalizacji, gmina może liczyć na umorzenie 50% zaciągniętej pożyczki. Już niebawem, dostarczymy mieszkańcom niezbędne rury PCV do wykonania podłączenia i dokumentację, zgodnie z którą te rury ułożą. Urząd Miasta zabezpieczy nadzór techniczny nad ich wykonaniem oraz dokona odbioru przyłączy. Umowę na oczyszczanie ścieków zawrze BPIK. Prace powinny zostać wykonane do jesieni roku 2004.

Ludwik Jagoda: Chciałem korzystając z okazji zwrócić się z apelem do mieszkańców, aby podeszli to tej sprawy bardzo poważnie. Są to duże środki, których gmina nie powinna stracić. Jeśli część kredytu zostanie umorzona, a stanie się tak kiedy prawidłowo podłączy się odpowiednia liczba mieszkańców to zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć na dalsze miejskie inwestycje. Mam nadzieję na pozytywny odbiór społeczny sprawy ścieków w naszym mieście, ponieważ mamy już dobre doświadczenia - na osiedlu Górka w Bieruniu Starym gdzie przebiegło to bardzo sprawnie. Drugą ważną rzeczą w rejonie centrum (ul. Adama, Kudery) jest renowacja nawierzchni ulic a właściwie wymiana na nową natychmiast po zakończeniu prac kanalizacyjnych. Wiemy, że obecny objazd z uwagi na prace przy Rynku, zniszczyłby te ulice. Dlatego aby ciężki sprzęt budowlany nie zrujnował nowej nawierzchni, wstrzymaliśmy wykonanie docelowej nawierzchni do czasu ukończenia inwestycji na rynku

Rodnia Jak wiadomo, planowana jest zmiana lokalizacji biblioteki miejskiej. Kiedy to nastąpi i gdzie będzie jej nowa siedziba?

Ludwik Jagoda: Na Dni Bierunia planujemy oddanie lokalu biblioteki przebudowanego z kasy. Chcemy w ten sposób uaktywnić dom kultury przejęty od ERG-u. Przystępujemy również do modernizacji przychodni przy ul. Chemików. Obydwa obiekty przychodni zostaną połączone łącznikiem z windą. Na roboty budowlane został już rozstrzygnięty przetarg, który wygrała firma „Carbud” z Bierunia. Wstępnie zarysowany program jest bardzo szeroki i został zaplanowany na 3 lata. Mam nadzieję, że wkrótce przy-

chodnia będzie wyglądać co najmniej tak, jak jej nowobieruńska odpowiedniczka.

Rodnia Gdy mówimy o inwestycjach nie sposób nie wspomnieć o najbardziej widocznej i przez wielu oczekiwanej czyli rynku. Co ona obejmuje i ile będzie kosztować?

Urszula Krause Michułka: Przetarg na remont rynku wygrało Przedsiębiorstwo Budowlano Inżynieryjne „Telbud” z Katowic. Jest to wykonawca sprawdzony, który w ubiegłym roku sprawnie przeprowadził budowę kanalizacji deszczowej w obrębie rynku. Sądząc po rozmachu oraz ilości sprzętu na rynku, przypuszczamy, że wszystko zostanie zakończone w terminie. Projekt przewiduje modernizację płyty rynku i ulic do niego przyległych (do pierwszych przecznicy). Wstępny koszt to 1,7 mln złotych, ale suma ta nie obejmuje studni i pomnika. Codziennie napotykamy drobne trudności techniczne, które mogą spowodować zmiany planów finansowych.

Na wysokości D.H. „Maria” powstanie studnia osadzona w kręgu według projektu Romana Nygi, wyposażona w dwie żeliwne pompy ozdobiona figurką „Utopca” związanego z tradycją Bierunia. Z kolei na wysokości księgarni powstanie zegar słoneczny. Granitowymi słupkami zostanie zaznaczone stanowisko dawnej wagi miejskiej. Pojawia się ławki i miejsce z zielenią do odpoczynku. Ruch odbywać się będzie w kształcie litery „S” z wyłączeniem autobusów i samochodów ciężarowych. Zachowany zostanie ruch samochodów osobowych i dostawczych do punktów handlowych. Interesanci do urzędu i sklepów będą mogli swobodnie dojechać. Przewidujemy zachowanie w pierzei zachodniej kilkunastu miejsc parkingowych i możliwość zaparkowania samochodu w okolicach rynku na parkingu wzdłuż ul. Licealnej, który docelowo pomieści 120 pojazdów. Ponieważ koszt budowy parkingu jest niebagatelny, gminę nie było stać na równoległą inwestycję na rynku i przy budowie parkingu. Na razie więc - powstał tam parking tymczasowy. Wymienione zostanie również całe oświetlenie na energooszczędne. Budowa zgodnie z planem ma się zakończyć do końca października tego roku. Jest to termin bardzo krótki jak na modernizację 6 tys. m2 nawierzchni. Techniczne trudności są spore i roboty trzeba bardzo dokładnie koordynować. Tym bardziej, że czasu jest mniej niż zakładaliśmy początkowo. Przede wszystkim dlatego, że przetarg opóźnił się o półtora miesiąca, ze względu na obowiązujące procedury przetargowe. Skale przedsięwzięcia obrazuje fakt, że materiały przetargowe nabyło ponad 20 firm, a do przetargu przystąpiły tylko dwie.

Rynek nie jest powierzchnią parkingową wokół supermarketu i dlatego wymagaliśmy od potencjalnych wykonawców doświadczenia w budowaniu na terenie starych, zabytkowych dzielnic. Wykonawca pracuje pod ciągłym nadzorem konserwatora zabytków i archeologa. Rynek zostanie pokryty dwoma rodzajami materiałów - kostką granitową oraz kostką krakowską betonową imitującą stary bruk. Nie będzie chodników, płyta rynku będzie jednoplaskczy-



znowa upiększona elementami małej architektury.

Rodnia Co będzie z pomnikiem zajmującym centralne miejsce placu?

Urszula Krause Michułka: Pomnik zostanie na swoim miejscu będzie jednak dodatkowo wyeksponowany, a wysokie drzewa: tuje i świerki zostaną usunięte. Ekspertiści twierdzą, że stan pomnika jako obiektu budowlanego jest bardzo zły (jest splekany i kruszeje). Przygotowujemy się dokumentacyjnie do przywrócenia przedwojennego kształtu pomnika. Jeżeli nas na to będzie stać, to postaramy się zrobić to możliwie szybko. Oprócz drzew wokół rynku pozostała zieleń będzie niska i skumulowana głównie w rejonie poczty i sklepu zielarskiego. Konserwator uważa, że wysoka zieleń jest na rynku nieporozumieniem.

Rodnia Co z ruchem autobusów?

Urszula Krause Michułka: Autobusy nie mają żadnej potrzeby by jechać przez rynek. Tu nie ma żadnego przystanku. Nikt na rynku nie wsiada, ani nie wysiada. Obecnie autobusy nieco nadrabiają drogi, ale obsługują wszystkie

przystanki i tak pozostanie.

Ludwik Jagoda: Ze swej strony mam nadzieję, że starostwo zrobi to co obiecywało i wyremontuje w trakcie robót na rynku, kawałek ul. Krakowskiej ponieważ jest to ulica, której utrzymanie spoczywa w zakresie obowiązków powiatu. Mieszkańcy rynku także mają okazję do odnowienia elewacji zwłaszcza, że jak dotychczas od strony podwórek wygląda to znacznie lepiej niż od strony rynku. Mam nadzieję, że mieszkańcy czekają aż skończy się remont i doprowadzą swoje budynki do odpowiedniego stanu, liczącego z wyremontowanym rynkiem. Jednocześnie apeluję o wyrozumiałość i cierpliwość. Wiadomo, że każdy remont nawet taki domowy trochę dezorganizuje życie a coś dopiero tak poważny jak remont rynku. Także w tym wypadku, zanim nam się wszystkim polepszy, przez pewien czas będzie żyło nam się trudniej. Dlatego jeszcze raz, przepraszam mieszkańców za wszystkie utrudnienia związane z remontem rynku i proszę o odrobinę cierpliwości.

Rozmawiał
ZBIGNIEW PIKSA

Plac spalań ZTS „ERG - Bieruń”

Może dokuczliwe ale bezpieczne

Plac spalań, mówiąc w skrócie jest to miejsce, na którym wykonywane są próby produkowanych materiałów wybuchowych i sporadycznie niszczonych są resztki produkcyjne tych materiałów. W czasie niszczenia materiałów wybuchowych powstaje wybuch, który wywołuje określony hałas, falę uderzeniową i wstrząsy. Wszyscy w Bieruniu, a zwłaszcza w części starobieruńskiej o tym doskonale wiedzą i znają dokładnie godziny, w których niszczenie tych materiałów się odbywa. Taki sposób niszczenia materiałów prowadzony jest już przynajmniej od dziesięciu lat. Z początkiem roku niektórych mieszkańców zaniepokoiło nasilenie się tego procesu. Stąd Urząd wystąpił do Zarządu ZTS „ERG - Bieruń” z wnioskiem o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Prezes Pan **Jerzy Olek** poinformował nas, że ZTS „ERG - BIERUŃ” posiada odpowiednią procedurę zakładową niszczenia materiałów wybuchowych, uwzględniającą bezpieczeństwo pracowników i ograniczenie wpływu na środowisko w mieście. Procedura ta zakłada stosowanie minimalnych ilości materiałów do prób oraz ograniczenie do niezbędnego minimum częstotli-

ści prób. Konieczność przeprowadzania prób wynika z zapewnienia odpowiedniej jakości produkowanych wyrobów. Zakład posiada również ekspertyzę wykonaną przez Akademię Górniczo - Hutniczą w Krakowie pod tyt. „Określenie zasięgu szkodliwych drgań sejsmicznych powodowanych robotami na placu spalań”.

Z ekspertyzy, między innymi wynika, że drgania parasejsmiczne wywołane w czasie niszczenia materiałów wybuchowych nie są szkodliwe dla budynków zakładowych jak i osiedlowych, a zasięg szkodliwego oddziaływania fali uderzeniowej powietrznej nie powinien spowodować żadnych szkód w budynkach zakładowych, a tym bardziej osiedlowych, ponieważ są one zlokalizowane w dalszej odległości od placu spalań niż zakładowe. W związku z tym Prezes ZTS „ERG - Bieruń” zapewnił, że uciążliwości akustyczne związane z detonacją próbek testowych nie generują fali uderzeniowej mogącej niekorzystnie wpływać na obiekty budowlane. Jednocześnie podkreślił, że zdaje sobie sprawę z uciążliwości stąd wynikających i zapewnił, że bezpieczeństwo pracowników i mieszkańców Bierunia jest podstawową troską Zarządu zakładu.

Kronika
kryminalna

Oto garść informacji o zdarzeniach z kilku sierpniowych dni.

■ Ostrzegamy

Wszystkich ewentualnych klientów lojalnie ostrzegamy przed nieuczciwymi handlarzami. Pierwszego sierpnia około godz. 13.10 Straż Miejska otrzymała informację o nieuczciwych akwizytorach którzy na terenie Bierunia sprzedają niepełnowartościowy towar po zawyżonych cenach. Patrol SM zlokalizował „handlowców”, ukarał mandatami i nakazał opuszczenie terenu miasta.

■ Demolka na przystanku

Niszczanie przystanków staje się plagą w naszym mieście, dotyczy to zarówno nowych wiat przystankowych, bądź odnowionych jak i tych nieco starszych.

2 sierpnia około godz. 18.00 patrol Straży Miejskiej otrzymał informację o demolowaniu przystanku autobusowego przy ul. Warszawskiej na wysokości kopalni Piast przez dwóch nietrzeźwych mężczyzn. Patrol SM ujął sprawcę który następnie został przewieziony i osadzony w Izbie Wyrzecznień w Tychach. Za popełnione czyny będzie odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Tychach.

■ Pijany na torach

Pisanie o szkodliwości alkoholu jest już banalne. Może jednak ten przypadek będzie ostrzeżeniem. Otóż 2 sierpnia, dróżnik PKP w Bieruniu Nowym poinformował Straż Miejską o leżącym na torowisku nieznanym mężczyźnie. Funkcjonariusze odnaleźli leżącego, nietrzeźwego mieszkańca ul. Granitowej który został przewieziony do Izby Wyrzecznień w Tychach. Tym razem delikwent miał szczęście...

■ Pasatem w ślup

W środku nocy, trzeciego sierpnia Straż Miejska otrzymała informację o kolizji drogowej i dworcu autobusowym w Bieruniu Starym. Na miejscu okazało się, że nietrzeźwy kierowca VW Pasata uderzył w ślup telefoniczny całkowicie go ścinając następnie na widok radiowozu policji uciekał z miejsca zdarzenia. Policja podjęła pościg do którego przyłączył się radiowóz Straży Miejskiej. Działając wspólnie doprowadzono do zatrzymania pirata drogowego na obrzeżach miasta.

Zdrowia, szczęścia, pomyślności....

Spieszymy z serdecznymi życzeniami dla pani **Łucji Fijoł**. Dostojna Jubilatka obchodziła niedawno 90 rocznicę urodzin. Pani Łucja urodzona w Jaroszewcu, mieszka na osiedlu przy ERG-u w którym niedługo pracował jej mąż. Jest matką 4 dzieci **Kazimierza, Lidii, Andrzeja i Janusza** - znanego i cenionego w naszym mieście lekarza. Pani Łucja Fijoł czuje się bardzo dobrze i żałuje tylko, że nie ma już tylu sił by popracować w ogródku który jeszcze trzy lata temu uprawiała z wielkim oddaniem i pasją. Zgodnie z naszą bieruńską tradycją dostojną Jubilatkę odwiedzili z życzeniami przedstawiciele władz miejskich: przewodniczący rady Miasta **Jan Wieczorek**, burmistrz **Ludwik Jagoda** i naczelnik wydziału spraw obywatelskich **Agnieszka Adamczyk**.



Rozmowa Rodni z kierownikiem Bieruńskiej Spółki Wodnej - Wiesławą Daroch-Kozioł

Rowy to nie wysypiska

Rodnia Oczekiwania mieszkańców, zwłaszcza rolników wobec Spółki Wodnej są bardzo duże. Proszę więc przypomnieć naszym Czytelnikom - jakie są podstawowe zadania Spółki?

Wiesława Daroch-Kozioł: Podstawowym celem jest konserwacja urządzeń melioracji wodnej szczególnie, do których zaliczamy rowy, dreny, przepusty i wyloty drenarskie. Spółka ma za zadanie utrzymywać, modernizować i rozbudowywać związaną z tym infrastrukturę. Niestety możliwości finansowe w tym zakresie są znacznie ograniczone. Obejmujemy swym zasięgiem obszar całej gminy, gwarantując właściwą gospodarkę wodną na podległym nam terenie. Materia sprawy, którą się zajmujemy pochodzi z różnego okresu, nawet z przed wojny. Obecnie roboty drenarskie robione są w drugiej kolejności. Koncentrujemy się głównie na utrzymaniu drożności i oczyszczaniu podległych nam obiektów. Dokonujemy konserwacji rowów komunalnych, które są własnością gminy, powiatu lub województwa w zależności od lokalizacji. Te rowy na co dzień jak oraz na wypadek powodzi powinny być systematycznie oczyszczane co naturalnie robimy znajdując w nich praktycznie wszystko od pospolitych śmieci po kompletne wersalki. Stąd apel o nietraktowanie rowów jak wysypiska śmieci. Koszt odmulenia rowu wynosi bowiem od 1 do 5 zł za metr bieżący.

Rodnia Ilu członków liczy Spółka?

Wiesława Daroch-Kozioł: Bieruńska Spółka Wodna liczy około 450 członków. Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że jedynie 30%

członków reguluje swoje zobowiązania w terminie.

Rodnia Jakie są więc źródła finansowania podejmowanych przedsięwzięć?

Wiesława Daroch-Kozioł: Tylko niewielki wycinek zadań realizujemy ze składek członkowskich. Ponieważ omawiane kwestie są zadaniami własnymi gminy, otrzymujemy w tym celu dotację z Ratusza. Z naszej wiedzy wynika, że Bieruń jest jedyną gminą w województwie, która w tak dużym stopniu wspiera działania spółki wodnej. W tej chwili w województwie działa zaledwie kilkanaście spółek choć razem z nami rozpoczynało działalność około 90-ciu. Dobre funkcjonowanie Spółki Wodnej w Bieruniu jest dużą zasługą władz miasta. W przeszłości Spółka wykonywała znaczną część robót zleconych przez kopalnię oraz Śląski Zarząd Melioracji Wodnej - organizację zajmującą się melioracją na poziomie województwa. Na dzień dzisiejszy te źródła finansowania uległy wyczerpaniu i musimy ubiegać się o zlecenia w drodze przetargu.

Rodnia Spółka zatrudnia osoby bezrobotne, w tym pracowników byłego PGR. Jak układa się współpraca na tej płaszczyźnie?

Wiesława Daroch-Kozioł: z Urzędem Pracy współpracujemy od lat. W okresie 1996-2000 skierowano do pracy w Spółce i częściowo zrefundowano część pracowniczych kosztów. Była to praca dla osób, którzy nie mieli dużych szans na zatrudnienie w brutalnych realiach wolnego rynku. Jest to liczba od 10 do 15 osób w sezonie. Od roku 2000 mimo braku refundacji z Urzędu Pracy nadal zatrudnialiśmy bezrobotnych. Obecnie część zatrudnionych

w ten sposób osób to pracownicy dawnego PGR, którzy są dobrymi pracownikami. W miejsce utraczonych funduszy udało się wypracować porozumienie o współpracy z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa w Opolu, która administruje mieniem po PGR. Na jego podstawie zatrudnionych jest obecnie 7 osób - pracowników dawnych PGR lub członków ich rodzin. Liczba ta ciągle się zmienia, a umowy zawierane są na czas określony. Z formalno-prawnego punktu widzenia występuje istotna różnica. Dawniej porozumiewaliśmy się bezpośrednio z Urzędem Pracy, a obecnie Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa zawiera porozumienie z Urzędem Miasta, aby za jego pośrednictwem przekazywać należne środki.

Rodnia Do kogo należy zwracać się z problemami dotyczącymi usuwania szkód górniczych?

Wiesława Daroch-Kozioł: Szkody górnicze według obowiązujących przepisów należy zgłaszać kopalni, ale uczynić to może wyłącznie właściciel gruntu. Spółka Wodna nie ma prawa występować w tej sprawie jako pośrednik. Kopalnia rozpatruje złożone wnioski pod kątem odpowiednich przepisów. Dawniej ze względu na szkody górnicze kopalnia angażowała się w pogłębianie i oczyszczanie rowów, a także naprawę drenów niejako automatycznie. Dziś mimo wielu trudności restrukturyzacyjnych jesteśmy z kopalnią w dobrym kontakcie. Od wielu lat w okresie letnim do spółki oddelegowywani są górnicy do tych właśnie prac. Jest to 6 osób - a ma być oddelegowana jeszcze jedna brygada - za prace których płaci oczywiście kopalnia.

TOMASZ HOLECKI

Co przy Turyńskiej?

Tereny dla inwestorów

Uchwalony w czerwcu plan zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Turyńskiej cieszy się dużym zainteresowaniem. Należy również dodać, że inicjatywę przeznaczenia tych gruntów na cele inwestycyjne z aprobatą przyjęła Agencja Nieruchomości Rolnych - właściciel terenu. Staje się bowiem nieuchronne, że grunty w pobliżu aglomeracji miejskich tracą swój rolniczy cha-

rakter i są przeznaczane dla rozwoju funkcji z nim nie związanych.

Zanim jednak tereny te zostaną zaproponowane inwestorom wymagają szczegółowego rozpoznania i przygotowania. Trwają już intensywne prace związane ze stanem własności. Grunty te są aktualnie dzierżawione przez bieruńskich i okolicznych rolników. Umowa dzierżawy kończy się we wrześniu 2005r. W związku z tym Agencja Nieruchomości Rolnych wynegocjowała z rolnikami ewentualne skrócenie tego okresu. Starania Gminy znalazły zrozumienie wśród biorących udział w rozmowach, dzierżawców. Rolnicy wyrazili zgodę na wyłączenie planowanych terenów produkcyjno-usługowych z przedmiotu dzierżawy. W zamian Agencja proponowała przedłużenie dzierżawy pozosta-

łych terenów na okres kolejnych 10 lat. Także w Urzędzie Miejskim trwają prace nad przygotowaniem ewentualnych zamiennych gruntów rolnych.

Równocześnie zlecono wykonanie dokumentacji geotechnicznej gruntu. W pierwszym etapie zostanie ona przygotowana dla 40ha terenów położonych w rejonie bocznycej kolejowej Fiata Auto Poland. Jej celem jest wstępne rozpoznanie warunków gruntowo-wodnych oraz określenie możliwości bezpośredniego posadowienia obiektów przemysłowych.

Tak więc jesienią br. Urząd Miejski będzie dysponował ofertą inwestycyjną pozwalającą potencjalnemu Inwestorowi na kompleksową ocenę warunków pozyskania i zagospodarowania przedmiotowego gruntu.

dokończenie ze str. 1

Rajd rowerowy

dla uczestników przygotowano 33 nagrody rzeczowe, a każdy kto tego dnia wsiadł na rower otrzymał okolicznościową koszulkę. Opłata za udział w eskapadzie wynosiła 5 zł - ulgowa i 10 - zł normalna.

W trakcie całej imprezy nie doszło do żadnych incydentów zdrowotnych czy technicznych, a wszyscy rowerzyści, którzy tego

dnia wystartowali zameldowali się szczęśliwie na mecie. Aktywnie w przejeździe uczestniczył Vice-Burmistrz Bierunia **Jan Podleśny**, a nagrody wręczał Przewodniczący Rady Miasta **Jan Wieczorek**, dla którego rower również nie jest obcym środkiem transportu. Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom i zapraszają na kolejne spotkanie.

Lokalia

■ Agresywne psy

Urząd Miejski w Bieruniu informuje, że w dalszym ciągu istnieje obowiązek rejestracji psów zaliczanych do ras agresywnych. W związku z tym, że w tym roku zwiększono liczbę ras takich psów, przedstawiamy pełną listę ras psów agresywnych: amerykański pit bull terier, pies z Majorki (Perro de Presa Mallorquin), buldog amerykański, dog argentyński, pies kanaryjski (Perro de Presa Canario), tosa inu, rottweiler, akbash dog, anatolian karabash, moskiewski stróżujący i owczarek kaukaski. Jeśli ktoś posiada takie psy winien je jak najszybciej zarejestrować, ponieważ może się narazić na poważne konsekwencje z tym związane (np.: kary pieniężne, utrata psa).

■ Jagódki idą do szkoły

W „Jutrzence” odbyło pożegnanie starszaków. Grupa „Jagódek” z Przedszkola nr 1 w Bieruniu wraz ze swoimi nauczycielkami **Ireną Pukowiec** i **Ewą Długoń**, zaprosiła na tę uroczystość wszystkich rodziców oraz cały personel przedszkola. Starszaki zaprezentowały na scenie program artystyczny złożony z inscenizacji, wierszy, tańców oraz piosenek. Po występie „Jagódki” wraz z rodzicami podziękowały swoim wychowawczyniom, pani dyrektor oraz personelowi przedszkola za opiekę oraz wiele miłych chwil. Żal było się rozstać, bo przecież niektóre dzieci spędziły aż 4 lata. Pani dyrektor **Barbara Nieckarz** życzyła wszystkim „Jagódkom” i ich rodzicom wielu sukcesów w szkole. Każdy starszak otrzymał dyplom ukończenia przedszkola, pamiątkową książkę oraz słodycze.

■ Pomóc niepełnosprawnym

Inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizacja ich praw, opiniowanie projektów programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych, ocena realizacji wspomnianych projektów oraz opiniowanie projektów uchwał i programów przyjmowanych przez radę powiatu na rzecz osób niepełnosprawnych - to w ogromnym skrócie zadania Powiatowej Społecznej Rady Osób Niepełnosprawnych.

Niedawno w naszym powiecie powołano taką radę w jej skład wchodzi: **Lidia Żurek** - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Czesław Orzegowski** - wiceprezes Lędzińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin, radny powiatu, **Bogusława Miernik** - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, **Sylwester Łakota** Członek Zarządu Powiatu oraz **Ryszard Orszulik** Wiceprzewodniczący Zarządu Koła Polskiego Związku Niepełnosprawnych w Tychach.



Więści z Ratusza

Radni obradowali

Ostatnia przed wakacjami Sesja rady Miasta odbyła się 31 lipca a jej wiodącym tematem zgodnie z planem była ocena efektu i potrzeb placówek oświatowych. Szerzej na ten temat piszemy w innym miejscu dzisiejszego wydania Rodni.

Przewodniczący Rady **Jan Wieczorek** wręczył pani **Urszuli Balion** i panu **Tomaszowi Tura** nominacje na Starostów tegorocznych „Dożynek 2003”. Więcej o starostach piszemy w tym numerze Rodni.

W bloku uchwał radni przyjęli następujące uchwały:

W sprawie: **zasad udzielania stypendium dla studentów**.

Rada Miejska Bierunia uchwaliła: zasady przyznawania stypendiów studentom

Celem przyznawania stypendium jest udzielenie pomocy studentom z rodzin o szczególnie trudnych warunkach materialnych, wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży, poprzez pokonywanie barier dostępności do kształcenia, motywowanie do osiągania coraz wyższych kwalifikacji oraz wyrabianie więzi emocjonalnych z środowiskiem pochodzenia tworzenie wysokokwalifikowanych kadr dla potrzeb rozwoju lokalnego rynku.

Zasady udzielania stypendiów studentom określa załącznik do uchwały dostępny w Biurze Rady oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronach internetowych.

Stypendium udzielane będzie

ze środków budżetu gminy Bieruń, których wysokość ustalana będzie corocznie w uchwale budżetowej przez Radę Miejską.

Stypendium jest przeznaczone dla studentów wyższych uczelni prowadzonych w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym do ukończenia 25 roku życia dla studentów, którzy są mieszkańcami gminy Bieruń z zameldowaniem na pobyt stały. O stypendium mogą ubiegać się osoby, które mają znaczące osiągnięcia w dziedzinie nauki, kultury, sportu. Osiągnięcia te są ogólnie znane i społecznie aprobowane przez co mają pozytywny wpływ na mieszkańców gminy Bieruń wzbogacając przy tym jej tożsamość i dokonania.

Dochód na osobę w rodzinie nie może być wyższy od minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Stypendium jest przyznawane na jeden rok od 1.10. danego roku do 30.06. roku następnego.

Ustala się górną granicę stypendium do kwoty 500,- zł miesięcznie. O przyznaniu stypendium decyduje Burmistrz Miasta po zapoznaniu się ze stanowiskiem powołanej w tym celu komisji, którą stanowią: przedstawiciel komisji oświaty, zdrowia, kultury i sportu, przedstawiciel MOPS-u, przedstawiciel Urzędu Miasta.

Lista osób, którym przyznano

stypendium podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej.

Uchwała wejdzie w życie po opublikowaniu jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego o ile wojewoda nie wniesie do niej zastrzeżeń. Oznacza to, że studenci spełniający kryteria jeszcze w tym roku uzyskają pomoc.

W sprawie: **nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta Bierunia” Panu Norbertowi Gonszczowi**.

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Nadać tytuł „Zasłużony dla Miasta Bierunia” Panu Norbertowi Gonszczowi.

W sprawie: **nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta Bierunia” Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Oddział Rejonowy w Bieruniu**

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Nadać tytuł „Zasłużony dla Miasta Bierunia” Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Oddział Rejonowy w Bieruniu.

Sylwetkę pana **Norberta Gonszcza** przypomnieliśmy w poprzednim numerze Rodni, dzisiaj prezentujemy w skrócie historię **PZERiI**. Obydwa tytuły zostaną wręczone podczas wrześniowej uroczystej Sesji Rady Miasta

W sprawie: **Statutu Gminy Bieruń**.

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Uchwalić Statut Gminy Bieruń w brzmieniu stanowiącym załącznik nr 1 do niniejszej uchwa-

ły. Przyjęty przez Radę tekst uwzględnia wszystkie uwagi wniesione do statutu przez wojewodę. Statut wejdzie w życie 14 dni po opublikowaniu go w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

W sprawie: **objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Międzygminnego Przedsiębiorstwa „Master” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tychach**.

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Objąć udziały w podwyższonym kapitale zakładowym Międzygminnego Przedsiębiorstwa „Master” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tychach, w ilości 458 nowych udziałów o wartości nominalnej 500 zł za jeden udział, o łącznej wartości 229.000,00 zł.

W sprawie: **określenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży**.

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Ustalić liczbę punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia odpowiednio:

a/ poza miejscem sprzedaży 30 punktów,

b/ w miejscu sprzedaży 40 punktów.

W praktyce oznacza to zwiększenie dotychczas ustalonej liczby punktów sprzedaży potocznie zwanymi „na wynos” oraz utrzymanie dotychczas ustalonej liczby punktów sprzedaży „na miejscu” czyli tzw. gastronomii.

W sprawie: **zmian w planie przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowi-**

ska i Gospodarki Wodnej.

Rada Miejska Bierunia postanowiła: Zwiększyć przychody Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z kwoty 100.000,- zł do kwoty 694.000,- zł. Zwiększyć wydatki Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z kwoty 203.180,- zł do kwoty 797.180,- zł poprzez dokonanie zmian:

- zwiększenie przychodów i wydatków o kwotę 594.000,- zł

Ponieważ do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wpłynęły dodatkowe kwoty radni zdecydowali przeznaczyć je na zdania ekologiczne realizowane w gminie.

W sprawie: **zmian budżetu**
Rada Miejska Bierunia uchwaliła:

1. Zwiększenie dochodów budżetowych z kwoty 35.528.176,- zł do kwoty 35.553.176,- zł.

2. Zmniejszenie wydatków budżetowych z kwoty 43.828.176 zł do kwoty 43.419.176,- zł. poprzez dokonanie zmian: zwiększenie dochodów budżetowych o kwotę 25.000,-zł i zmniejszenie wydatków budżetowych o kwotę (per saldo) 409.000,- zł

3. Zmniejszenie przychodów budżetu gminy z kwoty 9.570.000,- zł do kwoty 8.243.500,- zł.

4. Zmniejszenie rozchodów budżetu gminy z kwoty 1.270.000,- zł do kwoty 377.500,- zł poprzez dokonanie zmian: zmniejszenie przychodów z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym o kwotę 1.326.500,-zł i zmniejszenie rozchodów o kwotę 892.500,- zł w związku z umorzeniem spłaty pożyczki z WFOŚiGW

Celem zmian było zapewnienie pełnej realizacji priorytetowych zadań z kwot uzyskanych w wyniku przetargów.

Dokończenie z poprzedniego numeru

Ekosesja

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru dziś kontynuujemy publikację tekstu dotyczącego stanu środowiska omawianego podczas czerwcowej sesji Rady Miasta.

OCHRONA WÓD

Wracając do zapowiedzianego wcześniej tematu kanalizacji Miasta trzeba na wstępie podkreślić, że jest to najkosztowniejsze przedsięwzięcie w gminie. Jak wspomniano wcześniej, wydano już na ten cel 25 mln zł, a jeszcze trzeba wydać 63,5 mln zł. Rozpatrując możliwości budżetowe naszej gminy, pełne skanalizowanie Miasta może nastąpić za 10 lat. Czas ten może się jednak skrócić, jeżeli uda się zdobyć na jego realizację akcesyjne środki unijne. Zdobyć tych środków jednak jest bardzo trudne choć w 1 roku akcesji (2004 r.) Unia ma Polsce przekazać na zadania w zakresie ochrony środowiska 13 mln EURO. Podstawową rzeczą w osiągnięciu sukcesu w postaci otrzymania dotacji jest posiadanie kompletnej dokumentacji z pozwoleniem na budowę. Zdara się bowiem, że czas na wystosowanie wniosku o środki unijne nie przekracza 2 tygodni. Podstawowym wymogiem w otrzymaniu środków jest pozwolenie na budowę. Jeśli nie ma dokumentacji i pozwolenia, niema pieniędzy. Dlatego też jesteśmy przygotowani na takie ewentualności i mamy już

gotowych kilka dokumentacji z pozwoleniami na budowę, kilka dokumentacji jest już w przygotowaniu. Niestety pozwolenie na budowę ma 2 lata ważności. Po tym okresie trzeba dokumentację aktualizować, a to kosztuje i trwa. Pewniejszymi i łatwiej dostępnymi środkami zewnętrznymi na realizację tych zadań są dotacje i pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Każdego roku korzystamy z tych możliwości. Tym bardziej, że dotacje są bezzwrotne a pożyczki tanie i częściowo umarżalne (obecnie nawet do 50%). Sąd warto po nie sięgać. Jednak by te środki uzyskać trzeba zapewnić osiągnięcie efektu ekologicznego, a po realizacji zadania udowodnić, że się ten efekt osiągnęło. Aby otrzymać umorzenie części pożyczki trzeba dodatkowo jeszcze wykazać, że środki z umorzenia będą przeznaczone na realizację innego zadania z zakresu ochrony środowiska. Najtrudniejszym jest jednak udowodnienie faktu, że się osiągnęło zakładany efekt ekologiczny. W przypadku, kiedy nie udowodni się otrzymania zakładanego efektu pieniądze muszą być zwrócone w całości wraz z odsetkami karnymi. Przy budowie kanalizacji efektem ekologicznym jest ilość podłączonych posesji do kanalizacji, co jest protokolarnie stwierdzane. Na dzień dzisiejszy nie umiemy udowodnić zakładanego efektu ekolo-

gicznego dla budowy kanalizacji w Bieruniu Nowym i w Bijasowicach. Powodem jest brak zainteresowania lub wręcz niechęć niektórych mieszkańców do podłączenia się do sieci kanalizacyjnej, mimo, że wcześniej to zadeklarowali i mają na swoich posesjach dostarczone wszystkie materiały umożliwiające podłączenie się. Jeżeli ci mieszkańcy nie podłączą się do sieci w odpowiednim terminie, będziemy musieli zwrócić dotację i pożyczkę wraz z należnymi odsetkami karnymi. Ponieważ są to duże pieniądze, doprowadzi to z pewnością do strat w budżecie miasta, opóźni budowę kanalizacji, a środki które mogłyby być wykorzystane na inne cele będą musiały pójść na spłatę dotacji, pożyczki i odsetek. Dlatego apelujemy do wszystkich mieszkańców by swoje zobowiązania realizowali. Kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej i tak każdy mieszkaniec będzie musiał wykazać co robi ze ściekami, odpadami. Kto nie będzie podłączony do kanalizacji, a będzie miał takie możliwości, będzie pod karą zobowiązany do podłączenia się na własny koszt.

Poniżej przedstawiamy obecny stan skanalizowania miasta i co w przyszłości będzie w tym zakresie realizowane.

Wykonano:

1. oczyszczalnię ścieków w Bieruniu Nowym o przepustowości 1480 m³ ścieków na dobę, jej koszt wyniósł ponad 8 mln zł
2. I etap oczyszczalni ścieków w Bieruniu Starym o przepustowości 750 m³ ścieków na dobę, jej koszt wyniósł ponad 6,3 mln zł

3. sieci kanalizacyjne o długości 12 552 m w Bieruniu Nowym, 9 050 m w Bieruniu Starym i 1995 m w Bijasowicach oraz wybudowano 6 pompowni ścieków na tej kanalizacji. Wszystko za łączną kwotę ponad 9,8 mln zł
4. dokumentację na nowe zadania w Bieruniu Nowym, w Bieruniu Starym, Bijasowicach i Czarnuchowicach na kwotę prawie 0,9 mln zł.
5. 7 przydomowych oczyszczalni ścieków za ok 36 000 zł.
6. przyłącza kanalizacji sanitarnej do: 302 budynków w Bieruniu Nowym, 110 posesji i osiedla Chemików w Bieruniu Starym, 18 posesji w Bijasowicach.

Pozostało do wykonania:

1. modernizacja oczyszczalni ścieków przy ul. Soleckiej - szacunkowy koszt ok. 3,7 mln zł
2. budowa się sieci kanalizacyjnej i przepompowni - w Bieruniu Nowym 7 140 m sieci i 5 przepompowni, w Bieruniu Starym 23 400 m sieci i 11 przepompowni, w Bijasowicach 7 470 m sieci i 1 przepompownia, w Czarnuchowicach 7 550 m sieci i 6 przepompowni, w Ścierniach 5 850 m sieci, 1 pompownia i 1 oczyszczalnia ścieków kontenerowa, Jajosty 7 600 m sieci i 1 przepompownia i 1 oczyszczalnia ścieków kontenerowa. Wszystkie te zadania za łączną szacunkową kwotę 49,8 mln zł.
3. przyłączenie do kanalizacji następującej ilości obiektów: Bieruń Nowy 235, Bieruń Stary 934, Bijasowice 96, Czarnucho-

wice 131, Ściernie 81, Jajosty 141

4. dokumentacja - razem we wszystkich dzielnicach - szacunkowy koszt ponad 1 mln zł

Zadania inwestycyjne przygotowane do realizacji w latach 2003-2005:

1. Kanalizacja części Bierunia Staro 15 900 m sieci i 8 przepompowni - koszt ponad 19,1 mln zł
2. Kanalizacja części Bijasowic 5 024 m sieci - koszt ponad 3,1 mln zł.

GOSPODARKA ODPADAMI

Na koniec, jeszcze kilka słów o gospodarce odpadami na terenie Miasta Bieruń. Jak już wcześniej wspomniano gospodarka odpadami jest właściwie załatwiona. Gmina Bieruń posiada składowisko odpadów, mieści się ono w Tychach - Urbanowicach, zarządzane jest przez Spółkę „Master”. Na składowisku tym budowana jest nowa kwatera na składowanie odpadów, działa już instalacja do segregacji odpadów. Dzięki tej instalacji zmniejsza się ilość lokowanych odpadów na składowisku, ponieważ część wysegregowanych odpadów jest dalej przetwarzana. Strumień odpadów płynący na składowisko zaczął się zmniejszać, dzięki prowadzonej segregacji w gminach, które korzystają z tego składowiska. Liczymy, że właśnie dzięki tym działaniom żywotność składowiska się wydłuży przynajmniej do kilkunastu lat.

Na terenie miasta, oprócz wywozu śmieci, dobrze działa, uruchomiona kilka lat temu segrega-

dokończenie na str. 5

dokończenie ze str. 4

Ekosesja

cja odpadów na posesjach. Segregowanej zbiorce podlegają odpady z tworzyw sztucznych, szkła i metali.. W tym roku ruszyła również zbiórka makulatury. W tym miejscu należy dodać, że zbiórka segregowanych odpadów, dla mieszkańców jest nieodpłatna. Od kilku lat zbierane są odpady wielkogabarytowe (meble, sprzęt AGD itp.). Ta zbiórka również jest nieodpłatna. Jesienią prowadzona jest zbiórka liści, także nieodpłatnie. Dla ułatwienia działań w zakresie zbiórki odpadów segregowanych wykonane są przez Urząd kalendarze z terminami zbiórki odpadów segregowanych i wielkogabarytowych. Nieodpłatnie mieszkańcy otrzymują opisane worki do zbiórki wszystkich rodzajów segregowanych odpadów i dostarczane są na miejsce zbiórki. Oprócz tego worki i kalendarze dostępne są w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Bieruniu. Mimo takich działań, jeszcze na terenie miasta obserwujemy, że w dalszym ciągu wysypywane są śmieci w lasach, rowach i gdzie tylko to możliwe. Z powodu tego powstaje wiele mniejszych lub większych dzikich wysypisk śmieci. Niezrozumiałym jest to, że większość tych śmieci ludzie mogą darmowo oddać podczas segregowanej zbiórki, bo są to plastiki, papiery, szkło, metale. Co roku wysypiska te są usuwane, a w ich miejsce powstają nowe. Wielu ludzi już zostało ukaranych za takie postępowanie z odpadami. Apelujemy do mieszkańców, by jednak korzystali z tego, co gmina oferuje, a miasto będzie coraz piękniejsze i z przyjemnością będzie można wchodzić do

czystego lasu czy spacerować po czystym mieście. Poza tym, szkoda pieniędzy gminnych na usuwanie dzikich wysypisk. Lepiej przeznaczyć te środki na inne cele.

W zakresie gospodarki odpadami zamierzamy prowadzić takie działania, by jak najmniej odpadów kierować na składowisko. W związku z czym zamierzamy uruchomić zbiórkę odpadów organicznych, a co się z tym wiąże wybudować na terenie miasta małą kompostownię. Zamierzamy uruchomić segregację odpadów na osiedlach, poprzez budowę estetycznych „ogródków” segregacyjnych, obsadzonych krzewami, z zadaniem, z wybrukowanym podłożem i ławkami. By zwiększyć efektywność zbiórki surowców wtórnych, zamierzamy wprowadzić pilotażowo, zbiórkę „codzienne spód drzwi”, wprowadzić pilotażowo zbiórkę do kontenerów zamkniętych, przypisanych poszczególnym mieszkańcom. Poza tym w gminie będą zorganizowane przynajmniej 2 punkty zbiórki odpadów niebezpiecznych, gdzie mieszkańcy będą mogli te odpady przywozić. Z tych punktów odpady niebezpieczne będą wywożone na specjalne składowiska, bądź utylizowane w inny sposób. Wymienione wyżej zadania będą realizowane już w najbliższych latach.

Przy redagowaniu niniejszego artykułu skorzystano z materiałów przygotowanych na posiedzenie Rady Miasta przez Panią **Urszulę Krause - Michułkę** (kanalizacja miasta), Pana **Mirosława Początkę** (odpady) oraz Pana **Grzegorza Plewniaka** (niska emisja).

Za a nawet przeciw

Progi zwalniające

Obecnie w naszym mieście znajduje się łącznie 38 progów zwalniających, których zadaniem jest wyhamowanie nabyt krowkich kierowców. Wszystkie zostały zabudowane na wniosek mieszkańców, którzy oczekiwali zwiększenia bezpieczeństwa w pobliżu swoich domów. Zanim jednak dojdzie do zabudowania takiego utrudnienia dla ruchu pojazdów należy przygotować projekt inżynierii ruchu, skierować odpowiednie wnioski do Policji oraz Starosty, który odpowiada za oznakowania podległych mu dróg. Łączny koszt za jeden komplet zwalniający, w skład którego wchodzi projekt, oznakowanie poziome i pionowe oraz montaż progów wynosi około 3 tys. zł.

Co roku wydajemy na progi 20 tys. zł. bo to nie tylko zabudowa, ale również konserwacja. Przeciętnie montujemy 7 progów rocznie - mówi Jan Stocki - naczelnik wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miasta. Zdarza się jednak bardzo często, że mieszkańcy, którzy wnioskowali o zabudowę progów są rozczarowani jego funkcjonowaniem bowiem samochody przemieszczają się co prawda wolniej, ale występują dodatkowe niedogodności jak pisk opon czy łomot wynikający ze zbyt szybkiego przejazdu przez garb. Zwykle te same osoby, które domagają się -

aby próg powstał, po jego zainstalowaniu wnioskują o jego demontaż. W Ścierniach tego typu problem jest na ul. Kamienniej, a w Bieruniu Starym na ul. Kopcowej. Niestety koszt zdjęcia progów jest zbliżony do jego utworzenia, dlatego warto zastanowić się zanim złożymy swój podpis pod petycją w tej sprawie.

Są pewne zasady montażu progów oraz ich lokalizacji więc czasami musimy odmówić kontynuacji naczelnikowi Stocki. Tłumaczymy natomiast, że w określonych miejscach budowa progów jest pozbawiona sensu, bo na przykład tam, gdzie prowadzony jest ciężki transport samochodowy i ciężarówki w krótkim czasie powirują mocowanie progów z asfaltu. W tej chwili rozważamy wniosek mieszkańców o wybudowanie progów na ul. Węglowej i nowego odcinka Skowronków. Zaakceptowane są już wnioski dotyczące ul. Romera, Domy Polne, Homera, Chemików. Zdemontowano próg na ul. Kamienniej i Majowej, a w najbliższym czasie taki sam los spotka szykanę na ul. Kopcowej. Drugą stroną medalu jest również to, że funkcjonujące progi nasilają ruch na innych ulicach bo kierowcy omijają te utrudnienia, albo niszczą brzozy asfaltu omijając szykanę tak jak na ul. Równoległej i Barańcowej.

Modelarze - ludzie z pasją



Ryszard Gawlik od najmłodszych lat pasjonował się modelarstwem i wszystkim co związane jest z elektroniką. W czasach kiedy nie było to takie powszechne konstruował małe przenośne radia, później montował zestawy telewizji satelitarnej, obecnie zamierza doprowadzić do domów przy bieruńskim rynku sieć internetową. Zajmował się strzelectwem i łącznością w drużynach harcerskich. Współtworzył, znaną wszystkim, bieruńską szopkę w kościele parafialnym św. Bartłomieja. Pierwszą miłością pana Ryśka są jednak różnego rodzaju modele latające, kołowe i pływające. Najważniejsze jest jednak to, że swoją pasją zaraził najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Dzisiaj grono adeptów modelarstwa skupionych wokół swojego mistrza, poza synem Andrzejem, przekracza liczbę 50 chłopców w różnicowanym wieku szkolnym. Kontakt z bieruńskimi dziećmi nabrał dynamiki w kółku modelar-

skim przy Szkole Podstawowej nr 1, gdzie Gawlik jako uprawniony instruktor prowadził dwie godziny zajęć tygodniowo. Niewielka liczba godzin pozwalała jedynie na przygotowanie teoretyczne. Właściwe zajęcia praktyczne przenosiły się do prywatnego warsztatu w domu pana Ryśka, gdzie wykonywano pracochłonne modele. Żona Krystyna, która podziela pasję męża, ze zrozumieniem przyjęła młodych twórców pod swoim dachem. Prezentuje pełną zdjęciową dokumentację wszystkich zawodów, w których uczestniczyli oraz dzienniki obecności obrazujące kto, w jakich dniach i godzinach uczestniczył w zajęciach.

Chłopcy zarażeni bakcylem modelarstwa zaczęli szybko odnosić pierwsze sportowe sukcesy. Zdobywali nagrody i zajmowali wysokie miejsca w powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich konkursach latawcowych, balonów na ogrzane powietrze oraz modeli samochodowych, pływających i latających. W trakcie przerwy wakacyjnej, ze względu na większą ilość wolnego czasu zintensyfikowano funkcjonowanie modelarni. Konstruktorskie apetyty chłopców wzrosły do tego stopnia, że liczba godzin w szkole stała się całkowicie niewystarczająca, ambicje i chęć do pracy wzrastały, ale wiązało się to ze zwiększonymi kosztami funkcjonowania modelarni. Jednorazową dotację otrzymano z kasy powiatu, a obecnie wsparcie obiecały władze Bierunia. Twórca szkółki modelarskiej zainteresowany jest niewielkim, ale ciągłym dofinansowaniem zakupu podstawowych surowców dla swoich pod-

opiecznych. Brakuje im przede wszystkim klejów, papieru, sklejek, balsy czyli super lekkiego drewna oraz folii i innych szybko zużywalnych materiałów. Jak to z ludźmi stającymi w obronie słusznej sprawy bywa przejawiają niebywałą wręcz skromność i proszą wyłącznie w interesie swoich wychowanków. Drugą trudnością było odpowiednie miejsce spotkań. Ponad 50 chłopców to zdecydowanie za dużo jak na domowe możliwości państwa Gawlików.

Na dzień dzisiejszy władze miasta przekazały pomieszczenia magazynowe BOK dla celów spotkań modelarzy. Modelarze z Bierunia rozwijają swoje pasje także poza granicami naszego miasta. 14-letni **Krystian Jarczyk** pracuje nad swoimi projektami w Katowicach pod okiem doświadczonego modelarza i instruktora - **Edwarda Ciapały**. Zajmując się samolotami od 4 lat osiągnął już pierwsze sukcesy. W 2002 roku zajął III miejsce w Mistrzostwach Polski startując w klasie F1L, a w roku obecnym również wysokie pozycje w dwu klasach - F1L oraz F1D. Wymienione klasy oznaczają modele ultralekkie, które zdolne są samodzielnie szybować. Osiągnięcia na niwie krajowej spowodowały powołanie Krystiana do kadry Związku Sportowego Aeroklubu Polski i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem będzie miał okazję reprezentować nasz kraj w otwartych mistrzostwach Europy, które odbędą się w październiku pod Berlinem.

TOMASZ HOLECKI

Program ograniczenia niskiej emisji

Urząd Miejski w Bieruniu informuje, że nasz program ograniczenia niskiej emisji nie doczekał się jeszcze decyzji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w sprawie udzielenia dotacji i pożyczki na ten cel. Kilkakrotnie przesuwano terminy podjęcia stanowiska w tym temacie. Obecnie Fundusz określił, że decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero po 30 września. Obawiamy się, że ciągle odraczanie decyzji związane jest z coraz głośniejszą artykułowaną likwidacją wojewódzkich funduszy. Ponieważ termin decyzji jest oddległy i nie zapewniamy realizacji zamierzonego na 2003 r. przez nas celu programu, Rada Miast postanowiła przeznaczyć dodatkowe środki na dotacje do ekologicznych kotłów. Zadanie to ma realizować, tak jak dotychczas Bieruńska Fundacja Inicjatyw Gospodarczych w Bieruniu przy ul. Turystycznej 1. Niestety fundacja dotacji tak wysokich jak w programie udzielać nie będzie. Po prostu nas na to nie stać.

Istnieje jeszcze szansa, że po akceptacji funduszu naszego programu na początku października, że bę-

dziemy mogli go jeszcze w tym roku uruchomić. W związku z czym, osoby które nie muszą jeszcze wymienić kotła, mogą jeszcze poczekać do ruszenia programu. Zaś osoby, które już nie mogą czekać, muszą z różnych przyczyn rozpocząć wcześniej sezon grzewczy, mogą skorzystać z dotacji BFIG. Jednocześnie informujemy, że w programie który zamierzamy realizować nie ma możliwości zwrotu kosztów za wymieniony kocioł. W programie przewidziana jest dotacja, a więc najpierw musi być spisana umowa z inwestorem, a potem inwestor może zakupić piec i go zamontować. Jednym słowem nie ma możliwości refundacji wcześniej poniesionych kosztów. Dlatego należy dobrze się zastanowić, czy czekać na uruchomienie programu, czy skorzystać z dotacji BFIG. Dylemat ten dotyczy inwestorów (osób), którym się rozszczęślił (rozciekł) kocioł. (pik)

Szczegółowych informacji Bieruń tym temacie udzielają pracownicy Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa U.M. Bieruń tel.: 216 40 35 wew. 26 lub 216 41 04 wew. 26.

Konkurs na najładniejszą posesję...

...balkon, blok, gospodarstwo rolne

Urząd Miejski w Bieruniu realizując zapisy „Regulaminu porządku i czystości w mieście” organizuje konkurs na najładniejsze i najlepiej zadbane posesje, bloki, gospodarstwa rolne, balkony. Do konkursu w każdej z wymienionych kategorii należy zgłaszać się w terminie do 22.08.2003r. włącznie. Zgłoszenia przyjmowane są w Referacie Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miejskiego w Bieruniu - 3 piętro pokój 22 lub telefonicznie pod numerem 216 40 35 wew. 26, lub 216 41 04 wew. 26. Konkurs zostanie przeprowadzony w dniu 25. 08.2003 r. Każdy uczestnik konkursu otrzyma dokładną informację o

terminie przybycia komisji do oceny przedmiotu zgłoszenia. W ocenie zgłoszenia będą brane pod uwagę uregulowania zawarte w „Regulaminie porządku i czystości w mieście” i Regulaminu konkursu. Na koniec należy dodać, że na uczestników konkursu czeka wiele cennych i atrakcyjnych nagród. Zwycięzcom poszczególnych kategorii konkursu nagrody zostaną przekazane podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej Bierunia w dniu 05.09.2003 r. Oprócz nagród uczestnicy konkursu będą mogli nieodpłatnie wyjechać na wycieczkę do Czech.

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie.

Utrzymanie placówek edukacyjnych i szkolnictwa w ogóle jest zadaniem własnym gminy. Miasto sprawuje pieczę nad przedszkolami, szkołami podstawowymi i gimnazjalnymi. Lipcowa sesja Rady Miasta poświęcona była zagadnieniom edukacyjnym, przyjrzyjmy się więc jak wygląda sytuacja naszego miasta w tym zakresie.

Nauka musi kosztować

Koszty kształcenia uczniów i utrzymania wychowanków na jednego ucznia / wychowanka w skali roku wynoszą około 3 tys. złotych. W naszym mieście, poza zajęciami dydaktycznymi wynikającego z planu nauczania dzieci i młodzież może korzystać z bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych - przedmiotowe koła zainteresowań: taneczne, wokalne, sportowe, teatralne, plastyczne itp. W każdej placówce zatrudniony jest pedagog szkolny, a rozważana jest możliwość zatrudnienia psychologa.

Jeśli chodzi o wydatki na zadania remontowe to w latach 2000 - 2002 łącznie wszystkie środki zamknęły się sumą 1 422 481 zł. W planach pozostają jeszcze zadania inwestycyjne, których lista stworzona została na podstawie dokonanych przeglądów technicznych i zostanie poddana realizacji w najbliższym czasie. W skład katalogu potrzeb wchodzi zarówno niewielkie roboty remontowo budowlane jak malowanie, remonty instalacji czy wymiana okien, ale również ogromna inwestycja jaką jest budowa hali sportowej przy G1.

Edukacją szkolną objętych jest 2700 młodych mieszkańców - mówi burmistrz **Ludwik Jagoda** - ale już w roku 2006 będzie tych młodych ludzi tylko 2400. Wynika to z niekorzystnej tendencji niżu demograficznego, która uwidacznia się szczególnie na osiedlach, np. wokół kopalni „Piaś”. Wnioskujemy to między innymi z ilości urodzeń. Obecnie w ciągu roku jest to liczba 180, a pamiętam czas gdy rodziło się 300 osób w skali roku. Świadczy to o starzeniu się społeczności Bierunia. Jeśli chodzi o szkolną infrastrukturę to jej stan należy ocenić jako dobry, a poziom techniczny zdecydowanie lepiej niż w innych częściach województwa a nawet kraju.

W Bieruniu żyje z pracy w szkolnictwie 340 osób, z czego 255 osób to nauczyciele. Wynika z tego, że szkolnictwo w naszym mieście odpowiada zatrudnieniu w dużym zakładzie pracy. Większość nauczycieli mamy mianowanych choć dyplomowanych też nie brakuje, dzięki czemu kadra jest na właściwym poziomie. Świadczy o tym między innymi analiza wyników egzaminu gimnazjalnego.

Można zauważyć, że zarówno uczniowie G1 jak i G2 napisali go powyżej średniej powiatowej i wojewódzkiej. Świadectwa z wyróżnieniem oraz nagrodę Burmistrza Bierunia otrzymało 72 uczniów klas III gimnazjów, w tym 49 uczniów G1 co stanowi 22,7% ogółu absolwentów szkoły oraz 23 uczniów G2 czyli 21,5% ogółu absolwentów szkoły. Najlepszym uczniem w Bieruniu jest **Maciej Machnik** z G1, który uzyskał średnią ocen 5,86, a z egzaminu gimnazjalnego 96 pkt. na 100 możliwości. W przypadku sprawdzianu zewnętrznego, który pisali uczniowie klas VI średnia punktów wynosiła 29 w SP1 oraz 28,7 w SP3 wobec średniej wojewódzkiej 28,9 i średniej powiatowej 28,86.

Ostatnio sporo się mówi o remoncie w budynku Szkoły Podstawowej nr 3. Zapytaliśmy burmistrza **Ludwika Jagodę** o zakres prowadzonych prac i oto czy planowane tam prace zostaną zakończone przed rozpoczęciem roku szkolnego?

Burmistrz Ludwik Jagoda: Jesteśmy po przetargu na inwestycje w SP 3, gdzie chcemy wydatkować duże środki na modernizację i termorenowację czyli wymianę okien w salach gimnastycznych i basenie łącznie z naprawą dachów, wykonanie ocieplenia ścian

zewnętrznych i nowej elewacji aby w okresie jesienno zimowym nie tracić bardzo drogiego ciepła. SP 3 to szkoła, która pochłania najwięcej środków na bieżące utrzymanie w całej gminie. Niestety nie da się zrobić wszystkiego w ciągu dwóch miesięcy. W bieżącym roku przeprowadzimy remont wymiennikowni szkolnej a później wykonywać będziemy czynności, które nie wykluczają równoczesnego prowadzenia zajęć lekcyjnych. Głównie będą to roboty na zewnątrz. Późny termin realizacji wynikał między innymi z tego, że trzeba było najpierw przygotować dokumentację projektową. Ponadto, aby ogłosić przetarg na wykonawstwo trzeba dysponować środkami w budżecie a nie mieliśmy na tę inwestycję środków w podstawowej części budżetu. Pieniądze pochodzą z części rezerwowej co oznacza, że są to te pieniądze które udało się zaoszczędzić na innych inwestycjach w ciągu minionej połowy roku.

W tym roku na utrzymanie szkół przeznaczaliśmy 11 mln złotych. W tej sumie znajduje się 6,8 mln subwencji oświatowej czyli środków państwowych, a reszta pochodzi z budżetu gminy. Połowę dodajemy więc z własnej kieszki i uważam, że tak powinno być. Choć - znam gminy, które nie wykraczają poza rządową subwencję. Poza tymi środkami gmina wydaje pieniądze na inwestycje, które w tej sumie nie są ujęte, a są one niebagatelne. Z subwencji wystarcza w zasadzie wyłącznie na wypłaty dla nauczycieli. Natomiast na środki inwestycyjne w oświacie naszego miasta przeznaczono w tym roku dodatkowo 1,8 mln złotych, dzięki którym zamierzamy budować i remontować gminne ośrodki szkolne.

Dni Bierunia 2003

5 września godz. 15.00	Dom Kultury ul. Chemików 45 Uroczysta Sesja Rady Miejskiej Otwarcie Miejskiej Biblioteki Publicznej
6 wrzesień 15.00 - 20.00 20.00 - 24.00	Estrada przy SP Nr 3, ul. Węglowa 11 X Przegląd Zespołów Folklorystycznych - Bieruń 2003 - prezentacja zespołów - zabawa taneczna – gra zespół Bayerny Wystawa twórców rodzimych (gobelin, witraże, malarstwo, metaloplastyka)
7 września	Estrada przy Szkole Podstawowej nr 3 ul. Węglowa 11
19 września godz. 11.30 godz. 15.00	DOŻYNKI - uroczysta Msza św. Dożynkowa w kościele p.w. NSPJ w Bieruniu Nowym PROGRAM DOŻYNKOWY - obrzęd dożynkowy w wyk. Zespołu Folklorystycznego „Nowobierunianki”, - przekazanie Chleba Gospodarzowi Miasta, - program artystyczny w wykonaniu rodzimych zespołów folklorystycznych i dziecięcych - występ zespołu PRINCESS - koncert Szymona Wydry z zespołem
godz. 19.00 godz. 20.30	POŻEGNANIE LATA 20 września godz. 15.00 - program estradowy dla dzieci w wyk. CLOWN CIRCUS- „RUPHERT” godz. 18.00 godz. 19.30 godz. 22.00 – 24.00 - zabawa taneczna, gra zespół „FART”
10 września godz. 17.00 15 września godz. 17.00	WYSTAWY Kino-Teatr „Jutrzenka”, ul. Spizowa 4 Wystawa plastyczna „Praca roku 2002” Świetlica Środowiskowa ul. Remizowa 19 Wystawa fotograficzna pt. „Cztery pory roku” w wykonaniu uczniów Gm. nr 1
21 września godz. 15.00	KONCERT Kościół p.w. Św. Barbary w Bieruniu Koncert muzyki organowej



Izba działa i zaprasza

Bieruńsko Łędzińska Izba Przemysłowo-Handlowa przeżywa swój renesans. Stałe przybywa firm i przedsiębiorców którzy wzorem swych kolegów z innych krajów, dostrzegają sens zrzeszania się i wspólnej działalności. Organizacja, dzięki przychylności władz miejskich, znalazła swą siedzibę w budynku Centrum Informacji Gospodarczej przy ul. Turystycznej 1. Tam też Sebastian Macioł pod numerem telefonu 3242508 udzieli zainteresowanemu przedsiębiorcom z terenu naszego miasta i powiatu wszelkich informacji dotyczących działalności BLIPH.

Niedawno odbyło się kolejne z cyklu spotkań zorganizowane na interesujący dla przedsiębiorców temat: „O czym pracodawcy powinni wiedzieć zatrudniając bezrobotnego lub zwalniając pracowni-

ka? Podczas spotkania członkowie Izby dowiedzieli się jakie korzyści odniesie pracodawca - organizator prac interwencyjnych oraz dlaczego opłaca się zatrudnić absolwentów czy stażystów.

Niektórzy z uczestników spotkania skrzętnie notowali podawane przez burmistrzów Bierunia i Łędzin oraz wicestarostę plany inwestycyjne w naszym regionie na najbliższy czas. Jak nam powiedział prezes BLIPH - **Grzegorz Nowak** spotkania członków odbywają się co dwa miesiące a temat jest zawsze odpowiednią na oczekiwania pracodawców. Zresztą lista korzyści jakie daje przynależność do Izby jest długa a jakie znaczenie dla sytuacji w gminie i powiecie ma prężny lokalny biznes nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Młodzi mogą pozazdrościć

Jak już informowaliśmy w tym roku nominacje do tytułu „Zasłużony dla miasta Bierunia” otrzymali pan Norbert Gonszcz którego sylwetkę prezentowaliśmy, oraz Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest organizacją o zasięgu ogólnokrajowym, ale o jego pozycji decydują organizacje terenowe. W Bieruniu pierwsze koło PZERI powstało 27 kwietnia 1973 roku, zrzeszając wówczas 36 członków ze starej i nowej części miasta oraz Bojszów. Pierwszymi działaczami koła byli głównie emeryci, którzy zakończyli pracę w „ERG-u”. Samodzielne koło w Bieruniu Nowym powołano pięć lat później rozpoczynając działalność liczbą 14 członków. Skład zarządu zmieniał się wielokrotnie, ale jego długoletnią przewodniczącą była **Gertruda Knapk-Freiwald**, która kierowała pracami koła od 1981 roku aż do czasu swej długotrwałej choroby w roku 1994. Od tamtego okresu po dzień dzisiejszy stanowisko przewodniczącej piastuje **Maria Mazurkiewicz**. Po przemianach lat 90-tych PZERI zdobywa coraz większe uznanie swoich członków i sympatyków czego dowodem jest stale wzrastająca liczba chętnych do współpracy. W 1992 roku licz-

ba członków wynosiła już 240 osób mimo tworzenia nowych kół w poszczególnych częściach Bierunia. Obecnie liczba członków jest jeszcze większa (Bieruń Stary - 341 osób, Bieruń Nowy - 202, Ściernie - 29). W 10-lecie powstania Rady Miejskiej Bierunia udało się również doprowadzić do powstania samodzielnego, niezależnego od Tychów Oddziału Miejskiego PZERI. Władze związku ciągle borykają się z trudnościami lokalowymi. Obecnie siedziba Oddziału Rejonowego związku mieści się przy ul. Spizowej 1, gdzie zainteresowani mogą się spotkać we wtorki, środy i piątki w godzinach od 9 do 12 oraz w czwartki od 14 do 17. Zarząd PZERI w Bieruniu za cel swojej działalności stawia uprzejmianie życia swoim członkom skupionych w kołach poprzez organizowanie imprez okoliczno-

ściowych, spotkań plenerowych, wycieczek turystyczno-krajoznawczych, odwiedzając ich w domach opieki lub szpitalach, ze szczególnym naciskiem na los osób samotnych. Działacze Związku starają się zapewnić swoim członkom rozrywkę, rekreację i różnego rodzaju wsparcie a organizacja którą reprezentują jest zawsze otwarta na przyjęcie nowych członków.

Łysina...

Po zamknięciu okolicznych kąpielisk - między innymi w Paprocanach i Łędzinach popularna latem Łysina przeżywa prawdziwe oblężenie. W upalny weekend 1000 - 1500 parkujących gdzie bądź samochodów, stanowi niepokojącą normę. Nasze kameralne dotychczas kąpielisko przypomina w te dni zatłoczone europejskie plaże. Stanowi to wyzwanie dla służb miejskich które w tym sezonie raczej już nie zdążą, ale na przyszły rok trzeba pomyśleć: może o płatnych parkingach? Może o ogrodzeniu terenu? Wypoczynek jest przyjemnością ale może przy okazji nasi mieszkańcy mogliby coś na turystach zarobić?

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze Rodni, w rozmowie z Norbertem Gonszczem - podaliśmy mało precyzyjną informację którą na prośbę nowobieruńskich strażaków korygujemy.

Murowana remiza OSP Bieruń Nowy, powstała ze składek strażaków oraz okolicznych mieszkańców w 1934 roku i była wtedy jedną z pierwszych a zarazem najnowocześniejszych w ówczesnym powiecie

pszczyńskim. W budynku remizy znajduje się sala - świetlica OSP. W 1987 roku rozpoczęto budowę świetlicy jako oddzielnego budynku, obok istniejących garaży. Po dwóch latach, budowy gotowy był stan surowy. Strażacy wykonali pokrycie dachu.

Po oddzieleniu się Bierunia od Tychów, świetlica została wykończona i wyposażona przez Urząd Miejski w Bieruniu. Otwarcie obiektu odbyło się podczas uroczystej sesji Rady Miasta 5 września 1992 roku i od tego czasu, jest to świetlica środowiskowa Bieruńskiego Ośrodka Kultury.

i siłacze

Plaźowicze zebrani 2 sierpnia nad naszym akwenem w słoneczny sobotni dzień mogli podziwiać prawdziwie mocnych facetów. Wzorowany zapewne na konkursie „Strong Man” turniej siłaczy z okolic Bierunia i Oświęcimia zgromadził 7 uczestników, którzy zmierzli się w nietypowych konkurencjach siłowych. Jak poinformował nas **Adam Duczmal** z Referatu Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, zawody, które cieszyły się dużym zainteresowaniem zostaną zapewne wprowadzone na stałe do kalendarza sportowych imprez Bierunia. Ostatecznie, najsilniejszym członkiem na plaży okazał się **Janusz Pyras** trenujący kulturystykę w siłowni Olimp w Bieruniu Nowym, drugie miejsce zajął **Szymon Siwek**, a trzecie **Tomasz Bednarczyk**.

25 lat Związku Partnerskiego

Spotkanie przyjaciół



Przyjaciele czasami się odwołują. Jeśli mieszkają daleko od siebie i nie robią tego zbyt często, starają się choć raz na jakiś czas.

Podobnie jest z miastami partnerskimi. Nawet takimi które jak w przypadku Bierunia i Gundelfingen oddalone są od siebie o ponad 1000 kilometrów. W drugiej połowie lipca siedmioosobowa grupa mieszkańców członków Związku Partnerskiego Bieruń Gundelfingen wraz z grupą młodzieży kierowaną przez księdza **Krzysztofa Szotę** z parafii św. Bartłomieja, wyruszyła do Niemiec aż pod granicę z Francją. Wyjazd zorganizowany z okazji 25 lecia współpracy zainicjowanej przez parafię Brata Klausa z Gundelfingen i parafię św. Józefa z Katowic, kontynuowaną później przez Stowarzyszenie Partnerskie Bieruń - Gundelfingen - odbywał się na dwóch płaszczyznach.

Pierwsza miała charakter oficjalno - edukacyjny. Obejmowała ona wykłady dla młodzieży w uczelni Freiburga, dyskusję panelową z burmistrzem dr. **R. Bentlerem**, udział w festynie ogrodniczo - kulturalnym „Mega - Wochenende”, prezentacja Bierunia na spe-

lu znaczących przyjaznych Bieruńowi mieszkańców. Muzyka Moniuszki, Karłowicza, Szymanowskiego czy Różyckiego mimo upalnej pogody, dostarczyła wszystkim niezapomnianych wrażeń.

Była też druga płaszczyzna wizyty. Ta bardziej bezpośrednia, towarzyska, przyjacielska. Złożyły się na nią wycieczka po górach Szwarzwaldu, spacer po freiburskiej starówce, wizyta w parlamencie europejskim i siedzibie Rady Europy w Strassburgu czy modlitwa w tamtejszej katedrze. Dorośli mieli również czas by skosztować badeńskiego wina, spróbować szwarcwaldzkiego tortu, poczęstować śląską kielbasą, podziwiać bociany...i gadać, gadać, gadać. Czasem brakowało języka ale nigdy tematu do rozmów. Warto podkreślić, że uczestnicy w znacznej mierze sami finansowali swój wyjazd. Wśród uczestników reprezentujących Stowarzy-



cznie przygotowanym przez Stowarzyszenie stoisku w centrum miasta czy wreszcie udział w koncercie muzyki poważnej przygotowanym z okazji 25 lecia przyjacielskiego związku naszych miast. Koncert ten przygotowany dzięki osobistemu zaangażowaniu przewodniczącego Stowarzyszenia ze strony niemieckiej profesora Wernera Rynski zgrupował przedstawicieli władz Gundelfingen i wie-

szanie byli: **Elfryda Kostyra, Józef Respondek, Leonard i Krystyna Wilk, Justyna Wróbel, Krzysztof Kubica i Zbigniew Piksa**. Gościli nas w swych domach **Anne-marie i Heinz Dieter Joos, Hildebrand Lange, Roselore Herrmann i Edelgard Mehl** którym niniejszym dziękujemy za miłe przyjęcie. Teraz, czekamy na wrześniowy przyjazd naszych niemieckich gości do Bierunia.

dokończenie ze str. 1

Letnie festyny



dowiskowym przy dawnym „Meblowilu” odbyły się rozgrywki pił-

karskie dla dzieci. Wieczorem dzieci zabawiali aktorzy, a dla do-

rosłych przygotowano atrakcje kulinarne - muzyczne. W Bijasowicach swoje talenty muzyczne zaprezentowały **Beata Orawiec, Kinga Pilar, Ola Hermyt oraz Grzegorz Biegun**. Trzeci i czwarty festyn rodzinny, który przeszedł już do historii miał miejsce 2 sierpnia w Czarnuchowicach oraz 9 sierpnia w Ścierniach. Także i tutaj dzieci mogły uczestniczyć w sportowych grach i zabawach, a dorośli potańczyć przy akompaniamencie zespołu muzycznego „Fart”. 30 lipca podsumowano zajęcia plastyczne i taneczno - ruchowe dzieci ze Świetlicy przy ul. Remizowej organizując spotkanie przy ognisku. Tego lata przed nami jeszcze spotkania na Barańcu (16 sierpień) i Jajostach (30 sierpień) połączone z plenerową wystawą.

Brama do nieba



Wraz z inicjatywą budowy domu przedpożrzebowego zrodziła się myśl bezpośredniego połączenia obiektu z Walencinkiem, tak aby nie trzeba było wychodzić konduktem na drogę i skrzyżowanie. W miejscu gdzie obecnie powstaje brama była kiedyś furtka. Projekt, dokumentację i wykonawstwo nadzoruje wraz z pomocą architekta Roman Nyga. Ponieważ mur cmentarny jest zabytkiem i wszelkie zmiany muszą być dokonywane pod nadzorem konserwatora zabytków stworzenie bramy powiązane zostało z odnowieniem całego muru. Niezbędną dokumentację muru wzdłuż ul. Chemicznej i na pomieszczenie gospodarcze grabarza stworzył **Eugeniusz**

Rogalski. Przedsięwzięcie składa się z dwóch elementów. Pierwszy to budowa bramy, którą pilotuje i finansuje Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia. Drugi to budowa pozostałej części muru którego inwestorem jest ksiądz proboszcz jako właściciel cmentarza parafialnego. Wykonawstwem podjął się **Eugeniusz Jaromin**. W nowopowstałej bramie zostanie osadzony witraż, który swą symboliką nawiązuje do ucha igielnego i prezentuje osobę Jezusa Chrystusa wraz z łacińskim napisem: „Oto brama do nieba”. Prace nad budową bramy zostaną zakończone w tym roku, natomiast inwestycja kościelna przewidziana jest na 3 lata.

Lato w mieście

Lato jest okresem wzmożonej aktywności turystycznej i sportowej. Także w naszym mieście istnieje możliwość skorzystania ze zorganizowanych form aktywnego spędzania wolnego czasu. Wraz z Referatem Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta można było wybrać się w czerwcu na Morawski Kras, gdzie przewidziano wejście do jaskini Punkiewni, spacer wozem Macocha oraz zwiedzanie gotyckiego zamku Perstejn; na Małą Fatrę wraz z wejściem na Mały Rozsutec; w tereny Jury Krakowsko-Częstochowskiej połączone z odwiedzinami Klasztoru Kamedułów na Skalkach Bielańskich; czy Góry Stołowe po czeskiej stronie granicy. Lipiec i sierpień poświęcony został na wędrowniki tatrzańskie. Zdobyto już Świnicę i Krywań, a w zasięgu turystów z Bierunia pozostała - Bystra, zaplanowana na 17 sierpnia. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miasta wszystkie wycieczki cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a chęć udziału należy zgłaszać z odpowiednim wyprzedzeniem, ponieważ ze względów organizacyjnych jednorazowo można zabrać nie więcej niż 48 osób, czyli tyle ile mieści się w autokarze. Wcześniejsze doświadczenia pokazują, że większe grupy zbyt trudno nad nimi precyzyjnie zapanować. Niestety odwołana została wycieczka dla dzieci od lat 10, planowana wstępnie na 7 sierpnia do Mosznej (Zamek) i na Górę św. Anny, której organizatorem jest Miejska Biblioteka Publiczna, a pod zna-

kiem zapytania, ze względu na niewielką frekwencję pozostaje wyjazd w Beskidy 21 sierpnia. Zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku opłaty wynoszą 15 złotych od osoby i zawierają w sobie ubezpieczenie, bilety wstępu, częściowe pokrycie kosztów przejazdu. Dzieci poniżej lat 10 mogą wybrać się z opiekunem dla którego koszt wyjazdu skalkulowano na 25 zł. Kolejnym ośrodkiem aktywizującym dzieci i młodzież w trakcie letnich wakacji jest Bieruński Ośrodek Edukacji, który proponuje zainteresowanym szerokie spektrum zajęć. Do końca sierpnia przy Szkole Podstawowej nr 1 czynny jest w dni robocze basen, na którym obowiązuje w godzinach od 12 do 14 cena promocyjna - 1 zł. Codziennie, w określonych godzinach udostępniają swoje sale gimnastyczne bieruńskie Gimnazja. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się organizowane przez BOE wycieczki. Do tej pory udało się pojechać do Czech (Góry Jeseník), Słowacji (Dolina Demanowska), Zakopanego (Morskie Oko, Dolina Chochołowska), a w najbliższym czasie do Doliny Kościeliskiej lub na Babią Górę (7 sierpnia), Nowego Targu (14 sierpnia), Beskidu Makowskiego (19 sierpnia) oraz na Morawy (28 sierpnia). Zapisy prowadzi Ośrodek Edukacji w swojej siedzibie przy ul. Chemicznej 39. Wymienioną ofertę uzupełniają zajęcia komputerowe i półkolonie w Bijasowicach, Czarnuchowicach i Ścierniach, a także oferta Świetlic Środowiskowych.

Rodnia

Rodnia: Miesięcznik społeczno - kulturalny gminy Bieruń.
Wydawca: Zarząd Miasta Bieruń
Skład: Studio I
Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis
Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa

Adres redakcji: ul. Spizowa 4, 43-150 Bieruń, tel.: 216-40-16.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Nakład: 1200 egzemplarzy